Chrońmy żywność przed rabunkiem okupanta...

Niemcy widząc, że wojna wchodzi w ostatni okres, że będą wyrzuceni z okupowanych krajów i zepchnięci na mały obszar, który ich nie wyżywi, już dziś gromadzą zapasy żywności na krytyczny czas.

Żarłoczny niemiec, chce być zawsze syty. Inne narody mogą ginąć. Głodem okupant chce jeszcze wyniszczyć Naród Polski i uczynić Go niezdolnym do zbliżającej się zbrojnej rozprawy. Dla tego celu zostały nałożone na nasz kraj w bieżącym roku zdwojone kontyngenty zbożowe, które są gorączkowo ściągane i wywożone. Masami są zabierane kontyngenty bydła, trzody chlewnej i innych produktów spożycia. Wszystko dla niemców, dla Rzeszy.

Ale tego wszystkiego jeszcze mało dla nienasyconej bestii niemieckiej. Okupant planuje w najbliższym czasie powszechną rekwizycję pozostałej żywności. Specjalne oddziały policji będą niespodziewanie wpadać do zagród oraz domów i rabować jeszcze i tę żywność, którą rolnik zatrzymał dla siebie, dla bezrolnych mieszkańców wsi, miast i miasteczek.

Wróg chce ogołocić doszczętnie nasz kraj z żywności, bo widzi, że wkrótce będzie musiał z naszej ziemi uciekać.

Rolnicy i wszyscy posiadacze zapasów żywności! Chrońcie za wszelką cenę artykuły spożywcze przed rabunkiem niemieckim. Róbcie odpowiednie kryjówki w stodołach, oborach, ogrodach, polach i lasach, chowajcie tam większe zapasy żywności. Pamiętajcie jednak o takim urządzeniu schowków, aby zachowana w nich żywność nie uległa zepsuciu, a schowki nie mogły być wykryte przez policję i agentów.

Nadwyżki artykułów spożywczych już dziś sprzedaj tym, którzy tych artykułów potrzebują i mogą je przechować w bezpiecznym miejscu.

Wszyscy stańmy do walki przeciw wygłodzeniu Narodu Polskiego. W czteroletniej walce nie daliśmy złamać naszego ducha, nie damy się też wygłodzić.

Zbliża się rozprawa zbrojna z wrogiem i każdy Polak musi być zdrowy i silny, nie może być głodny.

We wrześniu 1943 r. **OKRĘGOWE KIEROWNICTWO WALKI PODZIEMNEJ.**